

Kiedy rozum śpi – Budka Suflera

Nie musisz mówić nic,
Sam o tym dobrze wiem
Kiedy nasz rozum śpi,
Demony budzą się
Ludzie wciąż błędzą tak,
Jakby stracili wzrok
Kiedy rozumu brak,
Ziemię ogarnia mrok

Kiedy rozum zaśnie,
Kiedy pójdzie spać
To jest pora właśnie,
By się bać

Bo kiedy rozum śpi,
To tak jak w czarnych snach
Zaczynają nami rządzić razem gniew i strach
Kiedy rozum śpi,
To nic nie mogą już
Ani groźby ani prośby,
Ani anioł stróż

Nie ważne, kto i skąd,
Nie ważna płeć i wiek
Głupota jest jak trąd,
Nie działa żaden lek
Nie musisz mówić nic,
Sam o tym dobrze wiem
Kiedy nasz rozum śpi,
Demony budzą się

Kiedy rozum zaśnie,
Kiedy pójdzie spać
To jest pora właśnie,
By się bać
Gdy się rozum traci,

Choćby mały gram
Diabeł się bogaci,
Mówię wam

Bo kiedy rozum śpi, to tak jak w czarnych snach
Zaczynają nami rządzić razem gniew i strach
Kiedy rozum śpi, to nic nie mogą już
Ani groźby ani prośby, ani anioł stróż

Bo kiedy rozum śpi, to tak jak w czarnych snach
Zaczynają nami rządzić razem gniew i strach
Kiedy rozum śpi, to nic nie mogą już
Ani groźby ani prośby, ani anioł stróż

Bo kiedy rozum śpi, to tak jak w czarnych snach
Zaczynają nami rządzić razem gniew i strach
Kiedy rozum śpi, to nic nie mogą już
Ani groźby ani prośby, ani anioł stróż



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych